

# Hey, Co tam?

Pytam i błędzę - zatem nie pytam  
Chybiam o wieczność, omijam punkt  
Życie to spacer po prochach klasyków  
Jestem i zniknę  
Istoty przeniknąć nie zdołam i tak

Tak mi beztroski brakuje dziecięcej  
Ciężą mi: szkielet, mięśnie i myśl  
Duchem nie wzlecę powyżej sufitu  
Ginę, przepadam  
Gdzie jest Ariadna?  
Gdzie jest jej nić?

Ahu, aha  
Ahu, aha  
Ahu, aha  
Ahu, aha

A jak Ty się masz?  
(Czy zima niezbyt surowa?)  
A jak Ty się masz?  
(Czy pod dostatkiem masz złota?)  
A jak Ty się masz?  
A jak Ty się masz?

Ahu, aha  
Ahu, aha  
Ahu, aha  
Ahu, aha